

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 332 A

Warszawa, sobota 16 października 1937 r.

Rok XII

Walka o paragraf aryjski w Związku Lekarzy Państwa Polskiego Do Poznania — po zwycięstwo

Na 17 października r. b. zwołane zostało do Poznania, nadzwyczajne walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Zebranie to w głównej mierze zajmie się poprawkami do statutu, mającymi na celu reformę organizacji Związku.

Największe zainteresowanie wywołuje poprawka do statutu ustalająca, że członkiem Związku może być jedynie lekarz, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, chrześcijanin z urodzenia, a lekarze nie odpowiadający tym warunkom mogą być przyjmowani do Związku jedynie na mocy uchwały Zarządu głównego.

Zasada t. zw. paragrafu aryjskiego przesadzona już została na mocy uchwały dorocznego walnego zebrania związku, odbytego w dn. 9 maja. Pomimo, iż uchwała ta uzyskała znaczną większość, Okręgi Małopolskie Związku (Lwowski i Krakowski), gdzie procent lekarzy żydów sięga 80 proc., rozwinęły bardzo ożywioną działalność, zmierzającą do re-

sumpcji wspomnianej uchwały. W związku z tym oba powyższe okręgi zażądały od Zarządu Głównego Związku zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania. Zarząd Główny wniosek ten uwzględnił, rozszerzając porządek obrad przez zaprojektowanie szeregu innych poprawek statutowych oraz stawiając na porządku dziennym sprawę dalszego istnienia obecnych okręgów Lwowskiego i Krakowskiego, które zapowiedziały, iż w żadnym razie uchwały o paragrafie aryjskim nie

podporządkują się. W tych warunkach zdając sobie sprawę, że pomimo zmobilizowania wszystkich zwolenników współpracy z żydami, Zarząd główny będzie miał zapewnioną większość, walne zebranie okręgów Lwowskiego i Krakowskiego w dn. 10 b. m. uchwalili zlikwidować dotychczasowe okręgi. Zapowiedziane na 17 b. m. walne zebranie w Poznaniu będzie ważnym etapem walki o jednolity polski charakter Związku Lekarzy.

Urzednicy Spółki Brackiej oskarżeni o nadużycia

KATOWICE, 15. 10. (tel. wł.). Inspektor Spółki Brackiej, Bernard Zielenka, główny oskarżony w procesie o nadużycia, który miał się rozpocząć w piątek w nocy z czwartku na piątek popełnił

samobójstwo, wystrzelił z rewolweru w skroń. Na temat samobójstwa Zielenki krąży pogłoski, że padł on ofiarą intryg nie będąc winien zarzucanych mu przestępstw, znalazł się na ławie oskarżonych. Nie mogąc tego znieść popełnił samobójstwo.

Do mieszkańców Kolonii Akademickiej

Na uczelniach warszawskich Uniwersytecie J. P., Politechnice i S. G. G. W. ukazały się ogłoszenia Bratnich Pomocy wywołujące do zgłaszania się studentów, którzy nie zostali przyjęci do domu akademickiego lub, którzy mogą udzielić informacji o stosunkach w domu panujących.

WIELKA LICYTACJA

konie pełnej krwi angielskiej (roczniki, matki stadne, źrebięta oraz ogiery stadne Hel i Kmicic) odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w poniedziałek 18-go października o godz. 12
we wtorek 19-go października o godz. 10 m. 30

Robotnicy Łodzi i Częstochowy W walce z żydowskim kapitalizmem Strajk w przemyśle jedwabniczym i jutowym

Olbrymi strajk 7.000 robotników w Włocławskiej Manufakturze nie został jeszcze załatwiony, a przebieg obecnych konferencji najwyżej nie rokuję szybkiej likwidacji zatargu, gdy już w dniu 15 bm. wybuchł zgodnie z powziętą uprzednio uchwałą, strajk około czterech tysięcy robotników zatrudnionych w przemyśle jedwabniczym.

W chwili obecnej strajkiem objętych jest 51 zakładów przemysłowych w Łodzi. Inspektorat Pracy rozpoczął interwencję zmierzającą do zlikwidowania zatargu.

W ten sposób w Łodzi strajkuje ponad 12 tysięcy robotników, a powolna interwencja czynników do chwili obecnej nie wpłynęła na uregulowanie sporów.

Nie lepiej się dzieje w Częstochowie. Wobec wypowiedzenia umowy zbiorowej w przemyśle jutowym, nastąpił strajk wszystkich robotników w czterech fabrykach jutowych i konopnych. Strajkiem objęte są fabryki „Stradom”, „Warta”, „Gnaszyn” i „Częstochowlanka”.

Strajkujący robotnicy przemysłu jutowego i konopnego domagają się podwyżki płac w stosunku od 15 do 35 procent.

Niedawno jeszcze w cyklu obywatelskich artykułów zdemaskowali

śmy szkodliwą działalność żydowskiego kartelu jutowego. Obecnie wszystkie te nasze informacje raz jeszcze się potwierdzają przez wystąpienie jednomyślnie robotników wszystkich fabryk Częstochowskich.

Żydowski kapitaliści, owej szkodliwej dla narodowego go-

spodarstwa, działalności, nie ograniczają się tylko do brudnych interesów kartelowych, ale także dla zwiększenia swych nadmiernych dochodów wyzyskują polskich robotników.

To też w chwili obecnej Łódź i Częstochowa stały się terenem walki polskiego robotnika z żydo-

wskim kapitalistą. W walce tej moralnie uczestniczy cały polski świat pracy, zdając sobie sprawę, z tego, że zwycięstwo wyzyskiwanych robotników Łodzi i Częstochowy, jest krokiem naprzód robotniczego świata w walce z wyzyskiem żydowskiego kapitalizmu.

Szczytne powołanie czy geszeft?

W Poznaniu odbędzie się zjazd Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Zjazd ten poweźmie ostateczną decyzję w sprawie uniezależnienia Związku od wpływów żydowskich przez wykluczenie żydów z jego szeregów.

Niewątpliwie zjazd potwierdzi stanowisko, zajęte w tej sprawie przez poprzedni zjazd Związku Lekarzy w Warszawie.

W walce o odżyszenie wszystkich dziedzin naszego życia społecznego chodzi o uniezależnienie całego narodu polskiego od wpływów żydowskich i od żydowskiego ducha materializmu. Walka na terenie lekarskim ma poza tym szczególne znaczenie. Chodzi o uwolnienie medycyny polskiej od szczególnych

form, w jakich przejawia się na jej terenie wpływ żydostwa na społeczeństwo.

Już przed kilku stuleciami Kościół stał na stanowisku, że katolikowi nie wolno leczyć się u żyda. Wiemy, jak dalece lekarz, któremu powierza się nieraz najcięższe osobiste tajemnice, staje się mężem zaufania chorego. To stanowisko daje lekarzowi pewną wyższość nad chorym. Od niepaństwowych czasów lekarze wielkich mężów stanu czy monarchów wywierali na nich ogromny wpływ. Historia zna wiele postaci takich lekarzy nadwornych wśród których oczywiście nie brakło żydów...

Tak samo w życiu każdej jednostki wpływ lekarza może być ogromny i ogromnie zgubny.

Żydzi potrafili skomercjalizować szczytny zawód lekarski. Tam, gdzie chodzi o zdrowie narodu, wprowadzili element dążenia do zysku. Im więcej chorób, tym więcej wizyt lekarskich — oto dewiza żydowskiej medycyny.

Stąd błędem współczesnej medycyny europejskiej, błędem wynikającym niewątpliwie z ducha żydowskiego, jest leczenie chorób, a nie usuwanie ich przyczyn, nie walka o zdrowie fizyczne narodu.

Fakt, że lekarze polscy eliminują wpływy żydowskie, uważamy za zapowiedź głębszej przemiany ducha naszego świata lekarskiego. Młodzi lekarze mają większe ambicje niż wyrobienie sobie dochodowej praktyki. Pragną oni przystąpić do leczenia społec-

zeństwa polskiego, a nie do leczenia pacjentów zgłaszających się w ich mieszkaniach czy lecznicach.

Wymaga to skupienia wysiłków, świadomej i szeroko zakrojonej akcji propagandowej, wymaga nieraz ofiarności, bezinteresowności i samozaparcia.

Nic dziwnego, że lekarze polscy nie mogą do tej akcji przystępować wspólnie z żydami. Ale nie mogą też zgodzić się na to, by świadomy swych obowiązków narodowych lekarz polski wypierany był przez geszeftarzy żydowskich, prowadzących w swych gabinetach przyjeżdżających sam handelek, jak nalewkowscy kupcy w swych kramikach.

OFENSYWA MYSLI NARODOWO-RADYKALNEJ ODCZYTY REDAKCJI ABC

W niedzielę dnia 17 b. m. odbędzie się w następujących miejscowościach odczyty, urządzone przez Redakcję „ABC”:

W ŁOWICZU, w sali Doma Ludowego, o godz. 13-ej odczyt na temat:

„HITLERYZM, A RUCH NARODOWO-RADYKALNY”

wygłosi

Dr. Tadeusz Gluziński

WE WŁOCŁAWKU, w sali Towarzystwa Wioślarskiego o godz. 15-ej odczyt na temat:

„INTELIGENCJA POLSKA W WALCE O ZASADY RUCHU NARODOWO-RADYKALNEGO”

wygłosi

Adw. Jerzy Czarkowski

Wreszcie w GRÓJCIE w sali Ochotniczej Straży Pożarnej o godz. 12 min. 30 odczyt na temat:

„KRWAWA ŁUNA NAD POLSKĄ”

wygłosi

Wiktor Martini

Bilety wstępu w cenie 20 groszy do nabycia przy wejściu.

„Grupy przemysłowe” czy przymusowe kartele Niebezpieczny projekt ustawy

Jak się dowiadujemy trwają obecnie prace przygotowawcze nad projektem ustawy o tak zwanych „grupach przemysłowych”. Inicjatorem tego pomysłu jest p. wiceminister Przemysłu i Handlu Rose.

Opracowywany projekt ustawy przewidywał „grup przemysłowych”, które w rzeczywistości byłyby kartelami, pozostającymi jednak pod władzą Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które gru-

pom przemysłowym mogłoby dyktować rozmiary sprzedaży i warunki, ceny, sposoby zaopatrywania się w surowce, poziom płac, politykę handlową i t. p.

We władzach „grup przemysłowych” zasiadać mają obok przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz przemysłowców, dla okraszy także nieliczni przedstawiciele pracowników.

Władze „grup przemysłowych”

miałby pewien zakres władzy przyznany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W warunkach polskich takie „grupy przemysłowe” mogłyby być wyzyskane dla obrony żydowskich i zagranicznych kapitałów przed dążeniami do uniezależnienia polskiego życia gospodarczego od obcych wpływów, zwłaszcza, że trudno dziś liczyć na skuteczną kontrolę biurokracji z min. Przemysłu i Handlu.

Numerus Nullus na W. S. H. w Poznaniu

Korespondent nasz donosi nam z Poznania, iż na I-ym roku w Wyż. Szkole Handlowej wśród studentów nie ma ani jednego żyda. Atmosfera wobec tego na

wykładach jest spokojna i niczym niezamącona.

Na II-ym roku jest 3 słuchaczy żydów, dla których wyznaczono oddzielne miejsca. (h. s.).

Walka kobiety z bandytami Wszystkich uczestników napadu aresztowano

ŁWÓW, 15. 10. Z Chorostkowa donoszą o dzielnej walce, jaką stoczyła tam kobieta z kilkoma bandytami, którzy usiłowali obrabować jej mieszkanie.

Około północy kilku zamaskowanych bandytów wtargnęło przez

otwarte okno do mieszkania kupca zbożowego Z. Brajera i korzystając z tego, że domownicy spali zaczęli zabierać z szafy cenniejsze przedmioty. Brejerowa usłysawszy szmer obudziła się i wówczas jeden z bandytów podbiegł do niej i zadał jej kilka pchnięć nożem.

Dzielną niewiastę nie straciła mimo to przytomności i rzuciła się na jednego z bandytów, któremu zdarła maskę i silnie go podrapała. W międzyczasie przebudzili się inni domownicy i wszczęli alarm, wobec czego bandyci musieli w popłochu wycofać się. Dzięki wskazówkom d. W. n. niewiasty udało się policji wszystkich uczestników napadu aresztować.

Znamienne audience na Zamku

W czwartek p. pik. Koc przyjął był przez pana Prezydenta R.P. Jak mówią, pik. Koc miał przedstawić skład rządu, który by jego zdaniem mógł harmonijnie współpracować z O. Z. N.

W piątek p. Prezydent przyjął kolejno p. min. Poniatowskiego i p. min. W. Grabowskiego.